KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela.
Dnia 4 (16) Października 1859 Roku. № 274. Jutro, ŚŚ. Wiktora B. i Florjana M.

Jutro Rocznica Urodzin Jej Cesarskiej Wysokości, Wielkiej Xiężniczki Marji Alexandrównej, Córki Ich CESARSKO-KRÓLEWSKICH MOŚCI.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, zgodnie z wnioskiem JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej dozwolić raczył znajdującym się za granicą Polskim wychodźcom: Romualdowi *Jaworowskiemu*, Karolowi *Brodzie* inaczej *Brodowskiemu*, Stanisławowi *Zwierkowskiemu*, Franciszkowi *Goliszewskiemu*, Pawłowi *Szczepańskiemu*, Lepoldowi *Płowskiemu*, Alexandrowi *Hauschild*, Konstantemu *Łuniewskiemu*, Józefowi *Puchalskiemu*, Konstantemu *Grefkowiczowi*, Stanisławowi *Goreckiemu* i Stanisławowi *Polkowskiemu*, powrócić do Królestwa Polskiego, na zasadach Ukazu Najwyższego z dnia 15 (27) Maja 1856 roku.

Ukazem Rządzącego Senatu na dzień 31 Sierpnia r. b. wydanym, posunięty został za wysługę lat do rangi Radcy Stanu, Urzędnik do szczególnych poruczeń przy Kuratorze Okręgu Naukowego Warsz:, Radca Kollegjalny Jan *Papłoński*, ze starszeństwem od d. 19go Września 1858 r.

Rada Administracyjna Królestwa zatwierdziła zapis opłaty corocznej po rs. 46 kop: 80, dla Kościoła Parafjalnego w Zduńskiej-Woli, przez niegdy Adama *Sulimierskiego*, uczyniony.

W dniu 20 Września (2 Paździer:), Cesarski Senat Finlandzki, obchodził uroczyście pięćdziesiątlecie swego istnienia.

W dniu 22 Września (4 Paźdz:), *Szamil* przybył do Moskwy, a dnia 26 Września (8 Paźdz:) do Petersburga. Słynnemu Imamowi Kaukazu, towarzyszy syn jego i czterech muridów. Stanął w hotelu Znameńskim. W kilka godzin po swoim przybyciu, wsiadłszy do odkrytego pojazdu, oddał wizytę Głównym Władzom Wojskowym, poczem przejeżdżał przez główne ulice. Zabawi kilka dni w Petersburgu, a następnie uda się do Kaługi, do żon swoich.

JW. JX. Hr: *Plater*, Biskup Sufragan Łowicki, przybył z Łowicza.

JW. Radca Tajny, Senator *Płatonow*, Towarzysz Ministra Sekretarza Stanu Królestwa Polskiego, powrócił z Biłgoraja.

Wczoraj przybyli z Petersburga: Jene:-Major *Kreützz* Orszaku JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, i Fligel-Adjutant Pułkownik *Czertkow 1szy*.

Wyjechał zaś wczoraj do Sosnowic Fligel-Adjutant Pułkownik Xiążę *Golicyn*.

Kurator Okręgu Naukowego Warszawskiego, podaje do wiadomości osób interesowanych, iż dla upowszechnienia pomiędzy ludnością włościańską niezbędnych wiadomości w gospodarstwie wiejskiem, ukształcenia zdatnych gospodarzy i rolników, oraz niższych specjalistów w rozmaitych gałęziach gospodarstwa, urządzone będzie w każdej Gub: Królestwa na pierwszy raz po jednej Szkole Rolniczej, z których obecnie a mianowicie z d. 20 Paźdz: (1 Listop:) r. b. otwarte zostaną dwie Szkoły Rolnicze, jedna w Radomsku Gub: Warsz:, druga we wsi Niegłosach Gub: Płockiej. Uczniowie tych Szkół, stosownie do usposobienia podzieleni będą na dwa oddziały: Niższy i Wyższy. Kurs nauk w oddziale niższym trwać będzie rok jeden lub dwa; w oddziale zaś Wyższym od lat 3ch do 4ch, a to stosownie do zdolności, pilności i postępu uczniów. W oddziale Niższym uczyć się będą: Katechizmu, czytania i pisania po polsku i po rossyjsku, rachunków, kaligrafji, rysunków, oraz będą obeznajmiani z przystępnemi dla nich wiadomościami z nauki gospodarstwa wiejskiego i z praktycznemi zajęciami gospodarczo-wiejskiemi. W oddziale zaś Wyższym wykładane będą przedmioty specjalne odpowiednio do przeznaczenia uczniów, a mianowicie: Gospodarstwo wiejskie, ogrodnictwo, o uprawie warzywa, o hodowli bydła, o hodowaniu ptastwa domowego, pszczolnictwo, rybołówstwo, wiadomości z leśnictwa, potrzebniejsze wiadomości z weterynarji, nauka zdejmowania planów mierniczych, zasady najprostszej niwelacji, wiadomości z budownictwa wiejskiego; oraz uczniowie doskonalić się będą w tem, czego się uczyli w Niższym oddziale, ciągle będą zajmowani praktycznie czynnościami gospodarsko-wiejskiemi, i sami będą wykonywali wszelkie roboty gospodarskie. Do Szkoły Rolniczej przyjmują się chłopcy wszelkich stanów, pierwszeństwo mają synowie włościan. Pragnący zapisać się do Szkoły, winni być nie młodsi nad lat 13, nie starsi nad 18, obok tego powinni być zupełnie zdrowi. Dzieci słabowitego zdrowia, lub z oznakami chorób chronicznych, przyjmowane nie będą. Umiejący czytać i pisać po polsku i po rossyjsku, oraz Katechizm i 4ry działania arytmetyczne, mogą być przyjęci wprost na oddział Wyższy, nie posiadający tych wiadomości, przyjęci będą na oddział Niższy. Za naukę i utrzymanie ucznia w Szkole Rolniczej, ustanowioną jest opłata po rs. 50 rocznie. Uczniowie otrzymywać będą: pomieszkanie, stół, odzież, opał, światło, bieliznę, pomoce naukowe i pomoc lekarską. Opłata wnoszona być winna w półrocznych ratach z góry od d. 20 Paździer: (1 Listop:), do 29 Paźdz: (10 Listopada), i od 19 Kwietnia (1 Maja) do 28 Kwietnia (10 Maja). Mający zamiar oddania chłopców do otwierających się obecnie Szkół Rolniczych w Radomsku i Niegłosach, zgłosić się mają o to od d. 20 Paźdz: (1 Listop:) do 29 Paźdz: (10 Listopada) r. b., do będących na miejscu Nauczycieli tychże Szkół, i złożyć dowody następujące: metrykę urodzenia; świadectwo lekarskie o stanie zdrowia i odbyciu ospy naturalnej, lub szczepionej; xiążeczkę legitymacyjną lub świadectwo miejscowej Władzy, i deklarację na piśmie Rodziców lub Opiekunów, iż akuratnie wnosić będą ustanowioną opłatę szkolną.

Dla wyposażenia procentem od summy rs. 3,750 przez Gminę Warszawską Izraelitów złożonej, celem uczczenia pamiątki obchodu jubileuszowego 50-letniej służby w stopniach Oficerskich ś. p. Xięcia Feldmar-

szałka Namiestnika Królestwa, Xięcia Warszawskiego Hrabi *Paskiewicza* Erywańskiego, zgłosiło się dziewięć kandydatek. Magistat więc po rozpoznaniu kwalifikacji tych kandydatek, przyznał wyposażenie Pannie Lai *Wąchocker*, córce podupadłego niegdyś właściciela domu, obecnie z służby Pisarza smętarza starozakonnych utrzymującego się, lat 18 liczącej, tutejszej stałej mieszkance, która stan ubóstwa i moralnego prowadzenia się udowodniła.

Jutro, jako w czwartą rocznicę śmierci ś. p. Rozalji z Schützów *Miaskowskiej*, odbędzie się Msza żałobna za spokój Jej duszy, w Kościele OO. *Kapucynów*, o godzinie 9tej z rana; na którą, pozostały Mąż z Synem, zaprasza Familję i szanownych Przyjaciół.

Władysław *Hussar*, Applikant Biura Najw: Izby Obrachunkowej, Syn b. Urzędnika i Obywatela Ziemskiego w Gubernji Lubelskiej, w dniu wczorajszym zakończył życie w wieku lat 20. Stroskani Rodzice zapraszają Krewnych, Znajomych i Kolegów, na exportację zwłok z Kaplicy przy Szpitalu Ewangelickim przy ulicy Mylnej, dziś o godzinie 5ej po południu, na smętarz Powązkowski.

Matylda *Bobke*, w czwartym roku życia, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeniosła się do wieczności. Pogrążeni w smutku Rodzice, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok jej, jutro o godzinie w pół do 3ciej po południu, z domu N° 1350 przy ulicy Mazowieckiej, na smętarz Powązkowski.

Wilhelm *Berg*, Majster ciesielski, po długiej i ciężkiej chorobie, zszedł z tego świata, w 34 roku życia. Stroskana Żona wraz z trojgiem Dzieci, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 3ej po południu z domu Nro 1490, na smętarz Ewangelicko-Reformowany.

Nadesłany drogą urzędową akt zejścia Andrzeja *Moszyńskiego*, Artysty dramatycznego, z Warszawy pochodzącego, a w dniu 22 Listopada 1858 r., w wieku lat 57 w Krakowie zmarłego, przesłany został Prokuratorowi Królews: przy Trybunale Cywil: w Warszawie, do odpowiedniego przepisom prawa postąpienia.

Wczoraj oddano tutaj ostatnią Chrześcjańską posługę ś. p. Antoniemu *Lesznowskiemu*, Redaktorowi *Gazety Warszawskiej*. Niejednokrotnie w ciągu zawodu naszego kreśliliśmy smutne wspomnienia, niejednokrotnie przez lat tyle, uczestniczyliśmy na żałobnych obrzędach, dzieląc żal ciężki wraz z tymi, którzy tego rodzaju bolesnemi stratami dotknięci zostali; ale szczerze wyznamy, nieubliżając pamięci innym, że podobnego jak wczorajszy obrzęd, nie widzieliśmy dawno. Obrzęd ten zaszczycił obecnością swoją JW. Radca Tajny *Muchanow*, Dyrektor Główny Prezydujący w K. R. S. W. i D. Oprócz pozostałej i ciężkim tym ciosem boleśnie dotkniętej Małżonki, wraz z dwiema małoletniemi i osieroconemi Córeczkami, oprócz Braci i całej Rodziny, oraz spokrewnionego z domem Nieboszczyka, JW. Radcy Tajnego *Łaszczyńskiego*, Gubernatora Cywilnego Gub: Warszawskiej, lub Dygnitarzy, jak JW. Rzecz: Radcą Stanu *Andrault*, Prezydent miasta, widzieliśmy w owym kilkotysięcznym orszaku, otaczającym mary żałobne, przedstawicieli wszystkich bez wyjątku stanów. Uczeni i uprawiacze pismienniczej niwy, Redaktorowie pism wszystkich z całym składem Redakcji, Artyści i wogóle Czytelnicy *Gazety Warszawskiej*, wszelkiego zawodu i wszelkiego wieku, skojarzyli się w jedną przepełniającą ulice massę, oddając hołd zasłudze jaką zmarły na zbyt trudnem dziennikarskiem polu położył. Ciśnięto się przy wyprowadzaniu zwłok z domu, ciśnięto się przy ich exportacji, i przy spuszczaniu do rodzinnego grobu, który już na zawsze rozdzielił zmarłego z nami. Od chwili wyprowadzenia aż do ostatniego na smętarzu Powązkowskim rozstania, nie zmniejszył się bynajmniej ten orszak, będący podobno najwyraźniejszem świadectwem współczucia, jakie skon ś. p. *Antoniego*, wzbudził w całym ogóle. Stokroć szczęśliwy kto zasłuży na takie życzliwości oznaki. Zwłoki exportował W. JX. Kanonik *Wyszyński*, Wikary przy Kościele Śgo Karola *Boromeusza*, poprzedzony Kanonikami, oddając zmarłemu nietylko duchowną, ale zarazem przyjacielską usługę. Za dojściem do bram smętarza, przychylne barki poniosły trumnę do grobu, po nad którym ozwał się wymowny głos W. JX. Kanonika *Leskiego*, Proboszcza Powązkowskiej Parafji. Ile zaś treści mieściło się w tej równie rzewnej, jak nacechowanej głęboką znajomością serc ludzkich przemowie, każdy to pojął, kogo tylko doleciały te Kapłańskie słowa, z całem poczuciem prawdy i namaszczeniem skreślone. Przy spuszczaniu trumny do grobu, Artyści opery i chorów, wykonali po raz pierwszy nową pieśń *Salve* Regina, utworu Dyrektora Józefa *Stefaniego*. Tą rzewną pieśnią, tem religjinem i ostatniem słowem Kapłana, tą szczerą łzą rodziny, i głębokiem westhnieniem tych mass, które przecież ani wystawa pogrzebowa, ani żadna ciekawość na ten obrzęd niewiodła; pożegnany został ś. p. *Antoni*, i po upływie zbyt zaprawdę krótkiej, ale z chlubą wśród ciągłych trudów, przebytej wędrówce, spoczął w mogile otoczony życzliwością współbraci i owem współczuciem rodaków, z którem niech nam wolno będzie w życzliwości braterskiej, to słabe ale serdeczne skojarzyć wspomnienie!

Wczoraj skromnym pogrzebem oddano ostatnią posługę ś. p. Hilaremu *Gajewskiemu*, Pomocnikowi przy Drukarni *Kurjera*. W tem życzliwem kółku, które otaczało zwłoki nieboszczyka, odbiło się uczczenie jego 20-letnich zasług, oraz przywiązania i tej wierności, jakiemi się odznaczał, a jakie zjednały mu ogólną przychylność. Zwłoki jego pochowano na smętarzu Powązkowskim.

Wczoraj po godzinie 11tej rano, p. o. Professora Cesarsko-Królewskiej Medyko-Chirurgicznej Akademji w Warszawie Dr *Chałubiński*, rozpoczął w auli tejże Akademji kurs patalogji i terapji szczególnej, w obec JW. Radcy Tajnego *Muchanowa*, Dyrektora Głównego Prezydującego w Kom: R. S. W. i D., oraz grona tutejszych Członków Rady Lekarskiej, Doktorów i napełniających salę słuchaczów. Łatwość wykładu, jasność i przystępność, oto są cechy szanownego Professora, który tymże wykładem zajął wszystkich obecnych.

Wczoraj o godzinie $8^1/_2$, wszczął się pożar w fabryce gwoździ P. *Ejchlera*, istniejącej przy ulicy Daniłowiczowskiej. Palące się węgle, miotały tak silne iskry, że cała łuna wznosząca się po nad miastem iskrzała; przybycie jednak Straży ogniowej powstrzymało ogień; wszakże spaliła się w części oficyna, oraz uszkodzone zostały 5 maszyn i jedna parowa wielka do robienia

gwoździ. Właściciel tej fabryki w przybliżeniu obliczył stratę do rs. 31,000.

Komitet Nowej Resursy zawiadamia szanownych Posiadaczy akcji Towarzystwa tejże Resursy, że z dniem 15 b. m. rozpoczętą została wypłata za kupony półroczne do tego terminu ubiegłe, i do dnia ostatniego Listopada r. b., dopełnianą będzie przez Pomocnika Sekretarza Towarzystwa, w lokalu Resursy każdo-dziennie, wyjąwszy Święta, w godzinach od 10tej rano do 1szej z południa, i od 4tej do 7ej wieczorem.

Wczoraj wyszedł trzeci numer *Tygodnika Illustrowanego.*

Zwracamy uwagę Czytelniczek naszych na nowo założoną *fabrykę krynolin*, oraz magazyn szycia bielizny i strojów, Pani Julji *Germann*, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 64. Fabryka ta wyrabia krynoliny podług najświeższych fasonów paryzkich i własnego pomysłu, odznaczające się gustem i praktycznością.

Wczoraj wrócił do Warszawy z Radomia znany Artysta P. Stanisław *Szczepanowski.*

Kto chce mieć świeże trufle perygordzkie, znajdzie takowe w handlu P. *Stoczkiewicza* przy ulicy Miodowej; gdzie od przyszłego Poniedziałku codziennie już będą ostrygi. Dziś zaś dostać tamże można śledzi holenderskich po sztuk 15 i 30 w baryłkach.

Właścicielka magazynu strojów damskich pod firmą J. *Czaban*, wróciła z Paryża z zapasem najświeższych nowości.

Wczoraj w Teatrze Wielkim, po Operze *Rigoletto*, przywołani zostali: Pani *Gruszczyńska* 8-kroć, oraz PP: *Kamiński* 5-kroć, *Keller* 6-kroć i *Borkowski* 2-kroć.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 57; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 50, wartość kuponu kop: $16^2/_3$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 72, wartość kuponu kop: $18^5/_6$.

Ogłoszono taxę mięsa, na drugą połowę bież: Mca: I. Wołowina. Ponieważ w obliczeniu stosunku ceny bydła do wagi otrzymanego zeń mięsa, w przecięciu wypada wartość funta mięsa wołowego po kop: 7, a taka wartość podług zasad obowiązujących stanowić ma taxę na drugi gatunek mięsa, i względnie do tej wartości regulować się powinna taxa na inne gatunki, przeto stanowi się taxa na mięso wartości jak następuje: *a*) na gatunek mięsa II, do którego należą: 1) skrzydło (część wewnętrzna); 2) biodrowa sama; 3) kotlet vel cienkie żebra; 4) zbrzeżna zrazowa; 5) plecowa; 6) krzyżowa spodnia (część zewnętrzna); 7) mostek z grychtem, funt po kop: 7. *b*) Na gatunek mięsa I, do którego należą: 1) krzyżowa górna (część zewnętrzna); 2) zrazowa (część wewnętrzna); 3) łojowa vel łojówka, funt po kop: $9^1/_2$. *c*) Na gatunek mięsa III, tu należą: 1) góra z paskiem środkowym; 2) podgórnica; 3) szponder od mostku i plecowej; 4) łata vel szponder z dziurą; 5) szponder poprzeczny od boku; 6) kark; 7) mięso od pręgi i goleni; 8) podgardle; 9) kaptury z świeczką (część wewnętrzna) diafragma; 10) ogon, funt po k: $5^1/_2$; *d*) Polędwicy funt kop: 14.— II. Wieprzowiny ze skórą funt kop: $7^1/_2$, schabu funt k. $6^1/_2$.— III. Cielęcina: obie ćwiartki tylne z forszlakiem i nerkami funt kop: 12; górka z części przedniej, mostek, łopatka, karczek, funt po k. 9.—IV. Baranina: dyszek z forszlakiem, część tylna, funt k. 8; górka, mostek, łopatka, karczek, funt po k. 5.

Anglja. *Londyn, 11go Października.*— Admiralicja nadesłała do Chatham rozkaz aby nie naprawiano baterji pływającej *Trusty*, która służyła za cel działom *Armstronga*, dopóty, dopóki nie złożony będzie dokładny raport o naturze i wielkości jej uszkodzeń.—Fortyfikacje na wyspie Guernsey są czynnie wznoszone.—*Times* otrzymał z Holyhead, na brzegach Walji, następną depeszę wczoraj datowaną: Dziś po południu przybył tu *Great-Eastern*, odbywszy podróż jak najpomyślniej. Przeciéciowa prędkość jego wynosiła około 13 węzłów, chociaż machiny po większej części działały tylko połową siły. Wstrząśnienia były przez cały czas małe, chociaż wiał wiatr dość silny i morze było dość burzliwe. Płyniono tak za pomocą śruby jak i kół, już to pojedynczo już wspólnie użytych, a próba wypadła jak najkorzystniej. — Dzienniki Angielskie domagają się jednogłośnie, aby we Włoszech ustał jak najspieszniej stan niepewności i przesilenia, i aby uorganizowano tam rząd silny i trwały. Ministerjalny *Morning Post* jest za sekularyzacją administracji w Romanji i za przyłączeniem Legacji do Piemontu. — Podobno z powodu projektowanej wyprawy Chińskiej niezgoda panuje w łonie gabinetu. Jedni Ministrowie pochwalają postępowanie P. *Bruce*, a drudzy stanowczo je potępiają. (St: Anz: i Nord).

Austrja. *Wiedeń, 14go Paźdz:.* — FM. Porucznik Xiążę *Alexander* Heski, został mianowany Dowódcą korpusu armji Austrjackiej. (Schl: Ztg).

Azja. *Kalkutta, 16go Wrześ:.* — Na meetingu nadzwyczaj licznym tu odbytym, uchwalono podać petycją do Parlamentu o nakazanie śledztwa na miejscu co do spraw Indyjskich.— Gubernator Jlny udaje się w przyszłym miesiącu na podróż inspekcyjną do prowincji północno-zachodnich i do Pendżabu.— Rada prawodawcza gani projekt podatku dochodowego, i odrzuca artykuł, czyniący wyjątek na korzyść Urzędników, którzy 3-procent od dochodu płacić mają. (Schl: Ztg).

Danja. *Kopenhaga, 12go Paźdz:.* — W tym tygodniu Król wraca z Glücksburg do Kopenhagi. Zamierzona podróż do Plön, została zaniechaną. — Minister wojny *Lundbye* podał się do dymissji. Powód tego kroku nie jest bynajmniej natury politycznej. (St: An:).

Francja. *Paryż, 11go Października.*— Mowa Cesarza jest zarazem dla Europy wyłuszczeniem zasad, jakich trzymać się myśli polityka Francuzka w ważnej kwestji władzy świeckiej Papieża.— Wiadomości z Zürich potwierdzają, że pokój nie jest jeszcze podpisany, ale że Sardynja podała nową propozycję, z określeniem maximum części długu Lombardzkiego, jaką przejąć może. Francja znajduje to ustąpienie dostatecznem, ale Austrja niezgadza się. Rzeczy doszły do tego stopnia, iż w Turynie obwiniają Austrję o to, że umyślnie przeciąga negocjacje, aby doczekać się wiosny, i wtedy wznowić wojnę. Pogłoska ta wypłynęła może z innej, którą podajemy, nie ręcząc za jej wiarogodność, a mianowicie że Austrja zaręczyła Papieżowi przywrócenie jego władzy świeckiej w Legacjach.— Wieści o przymierzu między dworami Neapolitańskim i Rzymskim, oraz o blizkim

napadzie na Legacje i Toskanją, są dość upowszechnione we Włoszech. Trudno jednak im wierzyć, zwłaszcza po tylokrotnych oświadczeniach Rządu Francuzkiego, iż żadna interwencja zbrojna obca dopuszczoną nie będzie.— Marszałek *Niel* opuścił z swym sztabem Tuluzę, udając się do Bordeaux na przyjęcie Cesarza.— Marszałek *Mac Mahon*, zwiedziwszy twierdze depart: Nord, przybył do Paryża, gdzie wrócił również z Hiszpanji Marszałek *Pelissier* z żoną.— Pogłoska jakoby Rząd Francuzki opuścił wyspy Marquesas, jest mylną. Ściągnął on tylko z niektórych wysp pomniejszych posterunki, jako niepotrzebne, przy panującej wszędzie spokojności.— Xżę i Xiężna *Metternich*, przybyli dziś z Biarritz do Paryża. — Cesarz jutro o 9ej wieczór, spodziewany jest w stolicy. (Nord).

Niemcy. *Wiesbaden, 9 Paź:.*— Xżę Panujący polecił udzielić wszystkim poddanym Nassauskim, którzy zostając w służbie Austrjackiej odznaczyli się w ostatniej kampanji, i byli dekorowani, Order zasługi cywilnej lub wojskowej *Adolfa* Nassauskiego. (St: An:).

Włochy. — Dziennik Turyński *Opinione* zaprzecza pogłoskom, jakoby ze strony Sardynji odbywał się pobór do wojska w prowincjach tymczasowo zajętych.— Podobno do Turynu nadeszła odpowiedź Rządu Francuzkiego na wiadomy memorjał Sardyński dotyczący Włoch Środkowych.— W Modenie proklamowano unję celną. Od 10go b. m. zaprowadzono Sardyńską taryfę pocztową w Parmie, Toskanji i Romanji.— Postanowienie dotyczące Oficerów Modeńskich wyszłych z kraju, ściąga się do Gwardji szlacheckiej, która udała się wraz z Xięciem do Austrjaków.— Dyktator *Farini* podziękował telegrafem Gwardji narodowej Parmeńskiej za jej zachowanie się. (Schl: Ztg).

Xiążę Napoleon-Grzegorz *Bonaparte*, najmłodszy syn Xięcia *Canino*, zaślubia Marję-Krystynę Xiężniczkę *Ruspoli*. Monsig: Łucjan *Bonaparte*, Brat Narzeczonego, ma dawać ślub. (J. des Deb:).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Londyn, *14go Paźdz:.* — Dzisiejszy *Morning Post*, w depeszy z Paryża donosi, iż postanowiono, aby po ukończeniu konferencji Zürichskich, odbył się Kongres, w którym wezmą udział wszystkie Wielkie Mocarstwa, nie wyłączając Anglji.

Wiedeń, *14go Paźdz:.* — Urzędowem ogłoszeniem rozporządzono, aby żołnierze z rezerwy, pełniący służbę czynną. zostali uwolnieni, i aby zaprowadzono na nowo taxę za uwolnienie od służby wojskowej.

Paryż, *14go Października.*— *Correspondance Havas* oświadcza, iż pogłoski krążące na giełdzie są zupełnie fałszywe. Podług nich rewolucja miała wybuchnąć w Rzymie, między marynarką Francuzką i Angielską zajść miała na wodach Tangeru walka, a P. *Bourqueney* opuścił Zürich.— Dzisiejszy *Constitutionel* zaprzecza wieści o zwłoce w podpisaniu traktatu pokoju w Zürich, i oświadcza, że tylko jedna kwestja długu pozostaje do uregulowania. Mocarstwa zgodne są co do wszystkich innych punktów, i wkrótce spodziewać się można podpisania układu. Inne nowe kwestje, których traktat nie ureguluje, oddane zostaną kongresowi, względem zebrania którego wszystkie wielkie Mocarstwa się porozumiały.

Marsylja, *11go Paździer:.*— Po wyjeździe Papieża z Rzymu, miała miejsce demonstracja na cześć Poselstwa Sardyńskiego. Przeszło 10,000 osób złożyło swe bilety wizytowe w hotelu Marg: *della Minerva*. Żandarmerja francuzka utrzymała spokojność publiczną, ale wrażenie demonstracji było wielkie. Margr: *della Minerva* miał wyjechać dnia następnego. (Nord, Schl: Ztg).

S Z A R A D A.

Pierwsza, druga litery, i litera *trzecie*,
A że *wszystko* jest owoc dobrze o tem wiecie.
(Zeszła Szarada, *Jaja*).

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe ciepła stopni 10.

TEATR WIELKI. Dziś, *Lazarilla Śpiewaczka zakwefiona. Małżeństwo przy latarniach.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Pani Kasztelanowa.— List i odpowiedź.— Nic bez przyczyny.*

Drukarnia Kurjera Warsz: — Wolno drukować, dnia 4 (16) Października 1859 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*